



Początek budowy murów miejskich w Toruniu sięga lat sześćdziesiątych XIII wieku. Bogacące się miasto handlowe i ważny ośrodek wojskowo-administracyjny państwa krzyżackiego został otoczony systemem ceglanych murów baszt, bram i fos, z których wiele można oglądać do dzisiaj.

Do średniowiecznego Starego Miasta Torunia prowadziło 8 bram: od strony Wisły - Klasztorna, Żeglarska, Łazienna i Mostowa, od wschodu, czyli od strony Nowego Miasta Torunia - Paulińska i Kotlarska, od zachodu Brama Starotoruńska (okolice dzisiejszego skrzyżowania ulic Pod Krzywą Wieżą i Kopernika), a od północy Chełmińska (na wysokości skrzyżowania ul. Chełmińskiej z Fosą Staromiejską).

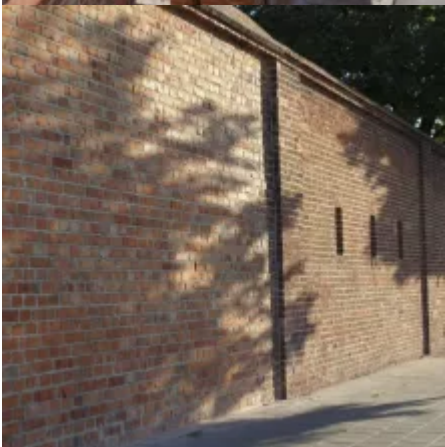
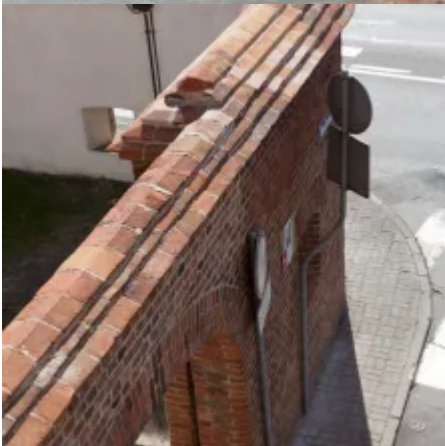
W systemie murów obronnych starego Torunia na uwagę zasługuje też kilka baszt obronnych o oryginalnych nazwach: Koci Łeb, Gołębnik, Monstrancja, a także Krzywa Wieża - odchylona od pionu o 1,4 m.

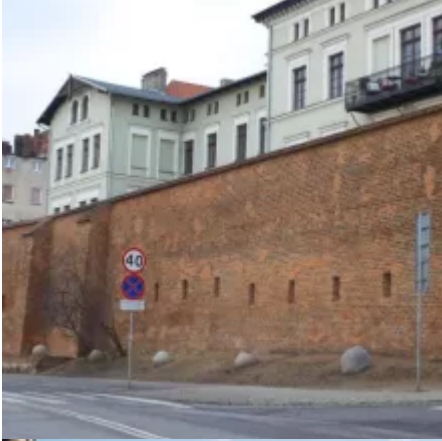
Obwarowania Nowego Miasta Torunia były znacznie skromniejsze - od strony południowo-wschodniej wznosiły się mury i Brama św. Jakuba, a głównym wjazdem do miasta od wschodu była Brama św. Katarzyny (skrzyżowanie dzisiejszej ul. Św. Katarzyny i ul. Szumana).

Do dzisiaj spośród średniowiecznych, toruńskich bram zachowały się trzy: Klasztorna - której nazwa pochodzi od nieistniejącego klasztoru i kościoła p.w. Ducha Św., Brama Żeglarska - Toruń był przez wiele stuleci portem wiślanym - i Mostowa, upamiętniająca swą nazwą istnienie w tym miejscu XV-wiecznego, drewnianego mostu na Wiśle, spalonego w 1877 r. Natomiast bramy Paulińska, Kotlarska, Starotoruńska, Chełmińska, św. Katarzyny i św. Jakuba zostały wraz z przyległymi murami rozebrane w XIX w.

Drugi etap fortyfikowania rozpoczął się w 1629 r., kiedy podjęto budowę nowoczesnych, ziemnych fortyfikacji bastionowych poza ówczesnymi murami miasta. Dziś łącznie z umocnieniami średniowiecznymi tworzą one tzw. pierścień wewnętrzny fortyfikacji Torunia, którego pozostałości widać wśród zieleni miejskiej. Przez blisko trzy wieki umocnienia te stanowiły główną siłę obronną - były wielokrotnie bronione i zdobywane, przebudowywane i wzmacniane przez Polaków, Szwedów, Francuzów, Rosjan i Prusaków. Najbardziej ucierpiały podczas wojen napoleońskich, dlatego od 1818 r. do 1864 r. Prusacy - uznając strategiczne znaczenie twierdzy nadgranicznej - sukcesywnie je rekonstruowali i rozbudowywali. W tym okresie powstały m.in.: Fort św. Jakuba przy ul. gen. J. Sowińskiego (ok. 1830), Przyczółek Mostowy (na południe od dzisiejszego Dworca Głównego PKP - 1824-1840) oraz - w związku z powstaniem linii kolejowej do Warszawy - Fort Kolejowy (1862)









•



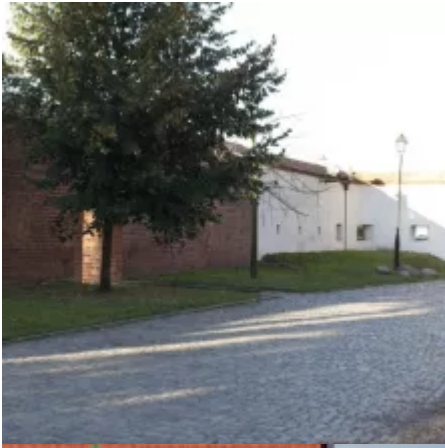
•



•



•





W kolejnych dziesięcioleciach liczne wynalazki militarne: proch bezdymny, kruszące materiały wybuchowe, stalowa lufa gwintowana i działa o wiele większym zasięgu i celności, wymusiły na projektantach stworzenie nowej koncepcji obronnej.

Odstąpiono od budowy ciągłych obwałowań liniowych na rzecz samodzielnych fortów - obiektów oddalonych od siebie, rozrzuconych pierścieniem w promieniu 3 - 4 km od bronionego centrum. Szybko okazało się ceglane konstrukcje są nieodporne na nowe rodzaje amunicji, dlatego rozpoczęto ich wzmacnianie i zagęszczanie nowymi stanowiskami międzypolowymi.

Według tego modelu została zbudowana Twierdza Toruń, czyli zewnętrzny pierścień fortyfikacji - jeden z potężniejszych zespołów obiektów militarnych w Polsce i Europie. Decyzję o nowoczesnym ufortyfikowaniu Torunia Prusacy podjęli po wygranej wojnie z Francją, w obliczu pogarszających się stosunków z Rosją. Toruń miał doskonałe położenie strategiczno-operacyjne - leżał w pobliżu granicy z Rosją i był miejscem przeprawy kolejowo-drogowej przez wielką rzekę. Prace projektowe i przygotowawcze trwały pięć lat. Budowa rozpoczęła się w 1877 r. i była prowadzona etapami aż do wybuchu pierwszej wojny światowej. Najpierw zaprojektowano siedem fortów głównych, jeden fort pośredni i jedną wielką baterię. Jednak już po kilku latach, w związku z szybkim rozwojem artylerii obiekty te stały się przestarzałe i znacznie większe pieniądze niż budowa, pochłonęło ich wzmocnienie i modernizacja oraz dobudowanie kolejnych fortów pośrednich, przeznaczonych dla piechoty. W sumie do pierwszej wojny światowej w dzisiejszych granicach administracyjnych Torunia powstało ok. 200 obiektów fortecznych, z których do dzisiaj zachowało się prawie 150.

Wśród nich jest kilkanaście potężnych fortów, które otoczyły miasto pierścieniem długości około 22,5 km. Toruńska twierdza kosztowała cesarstwo niemieckie 60 mln marek i nigdy nie sprawdziła się w boju. Być może jednak dzięki jej odstraszałającej

sile Toruń ocalał z dwóch wielkich wojen XX w. bez większych strat

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)